



Sesja Rady Gminy

## Będzie referendum o uwłaszczeniu

**Adolf WOŹNICA - drugim wiceprzewodniczącym  
Rady Gminy.**

9 stycznia obradowała Rada Gminy na XV sesji obecnej kadencji. Obrady prowadził przewodniczący Rady Gminy p. mgr inż. Eugeniusz Pajak.

Po poinformowaniu Rady o pismach, które wpłynęły od poprzedniej kadencji - przystąpiono do omówienia głównego punktu.

Dotyczył on przeprowadzenia REFERENDUM (głosowania ludowego) O POWSZECHNYM UWŁASZCZENIU OBYWATELI.

Cele głosowania scharakteryzował sekretarz gminy p. Witold Burak. On też przedstawił założenia prawno-organizacyjne tego aktu.

Referendum planuje się na 18 lutego 1996 (trzecią niedzielę tego miesiąca).

Ustalono obwody głosowania oraz siedziby komisji dla przeprowadzenia referendum.

Następnie przystąpiono do kolejnego punktu, którym był wybór drugiego wiceprzewodniczącego Rady Gminy. W tajnym głosowaniu został nim p. ADOLF WOŹNICA, radny z Krzyżowic.

W interpelacjach radni podjęli następujące tematy: zimowego utrzymania dróg, którego dotychczasowy poziom oceniano krytycznie, powołania z urzędu spółek wodnych w sołectwach, problematyki kolejnej sesji Rady Gminy, obowiązującego trybu dochodzenia szkód górniczych, pojemności nowych central telefonicznych, przejmowania przez gminę dróg i innych urządzeń, w której to mierze oczekuje się przyspieszenia.

Mówiono również o potrzebie jednolitego oznakowania domów i posesji w całej gminie przy pomocy urzędowo ustalonych tabliczek znamionowych, które powinny być na każdym budynku mieszkalnym, mieszczącym się na danej ulicy. Opowiadano się tutaj - jak zresztą na jednym z poprzednich posiedzeń Zarządu Gminy - za przeprowadzeniem takiej akcji uzupełniania numerów przez odpowiedni referat Urzędu Gminy oraz przy udziale wszystkich sołtysów. Komunikat w tej sprawie zamieszczam w niniejszym numerze "Gminnych Racji".

W toku interpelacji i wolnych wniosków głos zabierali radni pp. Dariusz Domański, Janusz Jaworski - zast. przewodniczącego Rady Gminy, Bronisław Kielkowski, Jerzy Koźdoń - przewodniczący Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady, Regina Piechaczek - wicewójt, Jan Tokarczyk, Alojzy Wowra i Marian Zbijowski.

Na podjęte tematy odpowiadał wójt p. Damian Galusek.

## SKARBNIK GMINY PRZYPOMINA 15 lutego ostatni termin podatku od środków transportowych

Skarbnik Gminy przypomina, że 15 lutego upływa termin wnoszenia podatku od środków transportowych.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów oraz uchwałą Rady Gminy właściciele pojazdów uiszczają podatek od środków transportowych - bez zwolnienia, na rachunek (konto) budżetu gminy.

Podatek ten można płacić w placówkach urzędów pocztowych lub Banku Spółdzielczego w Pawłowicach. Nr konta Urzędu Gminy: 927310-13-3210.

Niedotrzymanie terminu opłaty pociąga za sobą odsetki w wysokości 0,14% za każdy kolejny dzień zwłoki.

Abym nie było wątpliwości raz jeszcze drukuję na str. 2 pełne zestawienie stawek ze zmianami wniesionymi przez Radę Gminy Pawłowice.

**Podziękowanie za życzenia**

## Co w naszej mocy postaramy się spełnić!

Wszystkim Szanownym Mieszkańcom gminy, kierownikom zakładów i instytucji, którzy przesłali nam lub złożyli życzenia na Boże Narodzenie i na Nowy Rok

*serdecznie dziękujemy.*

Przyjęliśmy je przede wszystkim jako pragnienia by całej naszej społeczności lepiej się wiodło, by nadal dynamicznie rozwijała się gmina, by dobrze spełniały swoje obowiązki Rada Gminy, Zarząd Gminy i Urząd Gminy.

Przyjęliśmy je również osobiście jako zrozumienie i poparcie w naszej pracy dla gminy i w jej interesie.

Postaramy się, aby dobrze spełniać wszystko, co leży w zakresie naszych możliwości.

mgr inż. Eugeniusz Pajak  
w imieniu Rady Gminy i własnym

mgr inż. Damian Galusek  
w imieniu Zarządu Gminy  
i Urzędu Gminy oraz własnym

**Po telefonizacji**

## NUMERY URZĘDU GMINY

Na życzenie Czytelników - podaję aktualne numeru Urzędu Gminy w Pawłowicach, który także podlegał telefonizacji. Oto one:

**721-701, 721-951, 721-697,  
721-655.**

Zastrzegam, że są to numery tymczasowe, ponieważ w krótkim terminie centrala telefoniczna Urzędu otrzyma jeden numer, zdolny przyjmować jednocześnie wiele rozmów.

# OGŁOSZENIE

w sprawie podatku

## od środków transportowych na rok 1996 na terenie gminy Pawłowice

I. Podatek od środków transportowych wynosi rocznie:

- 1) od motorowerów ..... 9 zł,
- 2) od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
  - a) do 50cm<sup>3</sup> włącznie ..... 18 zł,
  - b) powyżej 50 cm<sup>3</sup> do 350 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 30 zł,
  - c) powyżej 350 cm<sup>3</sup> ..... 150 zł,
- 3) od samochodów osobowych o pojemności skokowej
  - a) do 900 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 48 zł,
  - b) powyżej 900 cm<sup>3</sup> do 1.300 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 90 zł,
  - c) powyżej 1.300 cm<sup>3</sup> do 1.500 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 114 zł,
  - d) powyżej 1.500 cm<sup>3</sup> do 1.600 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 180 zł,
  - e) powyżej 1.600 cm<sup>3</sup> do 1.800 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 282 zł,
  - f) powyżej 1.800 cm<sup>3</sup> do 2.000 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 474 zł,
  - g) powyżej 2.000 cm<sup>3</sup> do 2.500 cm<sup>3</sup> włącznie  
z wyjątkiem samochodów marki "Warszawa" ... 732 zł,
  - h) od samochodu marki "Warszawa" ..... 114 zł,
  - i) powyżej 2.500 cm<sup>3</sup> ..... 990 zł,
- 4) od samochodów osobowych:
  - a) z silnikiem nie charakteryzującym się  
pojemnością skokową ..... 228 zł
  - b) z napędem elektrycznym ..... 48 zł,
- 5) od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowa-  
nych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z  
miejscem kierowcy:
  - a) do 15 miejsc ..... 180 zł,
  - b) powyżej 15 do 30 miejsc ..... 330 zł,
  - c) powyżej 30 miejsc ..... 726 zł,
- 6) od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej  
masie całkowitej:
  - a) do 2 t włącznie ..... 114 zł,
  - b) powyżej 2 t ..... 180 zł,
- 7) od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o  
ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika
  - a) do 0,5 t włącznie ..... 114 zł,
  - b) powyżej 0,5t do 1 t włącznie ..... 180 zł,
  - c) powyżej 1 t do 2 t włącznie ..... 210 zł,
  - d) powyżej 2 t do 4 t włącznie ..... 264 zł,
  - e) powyżej 4 t do 6 t włącznie ..... 360 zł,
  - f) powyżej 6 t do 8 t włącznie ..... 426 zł,
  - g) powyżej 8 t do 10 t włącznie ..... 630 zł,
  - h) powyżej 10 t ..... 828 zł,
- 8) od samochodów specjalnych ..... 180 zł,
- 9) od ciągników balastowych ..... 828 zł,
- 10) od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności  
skokowej:
  - a) do 4000 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 30 zł,
  - b) powyżej 4000 cm<sup>3</sup> ..... 72 zł,
- 11) od przyczep i naczep:
  - a) campingowych ..... 30 zł,
  - b) o ładowności do 0,5 t włącznie ..... 24 zł,
  - c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie ..... 48 zł,
  - d) o ładowności powyżej 1t do 5 t włącznie ..... 78 zł,
  - e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie ..... 120 zł,
  - f) o ładowności powyżej 20t ..... 210 zł,
  - g) pozostałych ..... 180 zł.

12) od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o  
pojemności skokowej:

- a) powyżej 200 cm<sup>3</sup> do 1.000 cm<sup>3</sup> włącznie ..... 78 zł,
  - b) powyżej 1.000 cm<sup>3</sup> ..... 180 zł,
- 13) od promów ..... 48 zł,
- 14) od łodzi służących do zarobkowego  
przewozu towaru i osób ..... 180 zł.

II. Obniża się stawki podatku od środków transportowych:

- a) od przyczep i naczep o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t  
włącznie o 50%,
- b) od przyczep i naczep o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie  
o 50%,
- c) od przyczep i naczep o ładowności powyżej 5 t do 20 t  
włącznie o 50%.

**z wyjątkiem przyczep i naczep osób prowadzących działalność  
gospodarczą.**

III. Terminy płatności w/w podatku

- I rata ..... do 15 lutego 1996 roku  
II rata ..... do 15 września 1996 roku  
na konto: ..... **Urząd Gminy Pawłowice - Bank Spółdzielczy  
Pawłowice 927310-13-3210**

### Na kim ciąży obowiązek podatkowy

1. Obowiązek podatkowy w podatku od środków transportowych,  
z zastrzeżeniem ust.2, ciąży na osobach fizycznych i prawnych  
będących właścicielami środków transportowych. Jak właściciele  
traktuje się również jednostki organizacyjne nie mające osobowości  
prawnej, na które środek transportowy jest zarejestrowany lub wpisany  
do rejestru.

2. W wypadku zmiany właściciela środka transportowego  
zarejestrowanego lub wpisanego do rejestru, obowiązek podatkowy  
cięża na poprzednim właścicielu do końca miesiąca, w którym  
nastąpiło przeniesienie własności.

3. Obowiązek podatkowy, o którym mowa w ust. 1, powstaje od  
pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym  
środek transportowy został zarejestrowany lub wpisany do rejestru,  
a w przypadku nabycia środka transportowego zarejestrowanego lub  
wpisanego do rejestru - od pierwszego dnia miesiąca, w którym środek  
transportowy został nabyty.

4. Obowiązek podatkowy, o którym mowa w ust.1 wygasa z  
końcem miesiąca, w którym środek transportowy został na stałe  
wycofany z ruchu (wyrejestrowany) lub zbyty.

5. W razie zaistnienia okoliczności mających wpływ na powstanie  
lub wygaśnięcie obowiązku podatkowego, zmiany miejsca  
zamieszkania lub siedziby - osoby i jednostki, o których mowa w  
ust.1, są obowiązane złożyć właściwemu organowi podatkowemu  
informację, sporządzoną na formularzu według ustalonego wzoru,  
w terminie 14 dni od zaistnienia tych okoliczności.

6. Organem podatkowym w sprawach podatku od środków  
transportowych jest organ gminy, na terenie której znajduje się miejsce  
zamieszkania lub siedziba podatnika, a w odniesieniu do jachtów,  
promów i łodzi na terenie której są zarejestrowane.

**Pani dr inż. Reginie Piechaczek  
zastępcy wójta gminy Pawłowice  
wyrażamy serdeczne współczucie**

z powodu

**zgonu ojca - ś.p. Zygmunta PODLESIA**

mgr inż. Eugeniusz Pająk  
w imieniu Rady Gminy i własnym

mgr inż. Damian Galusek  
w imieniu Zarządu Gminy  
i Urzędu Gminy oraz własnym



**Ciągle o telefonach**  
**Są i będą,**  
**(ale nie u każdego)**

**B. Kowalski**

TELEFONY nie znikają z pola zainteresowania wielu mieszkańców, zwłaszcza tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą oraz handlową. Jest to oczywiste i naturalne.

Jaki więc jest stan telefonizacji gminy w okolicach 10 stycznia 1996 roku?

**I - PAWŁOWICE I PAWŁOWICE - OSIEDLE**

- podłączono 1365 abonentów,
- trwają prace przy ulicach Wyzwolenia i Kolonia Studzińska,

- zakończono prace przy ulicach: Zjednoczenia, Leśnej, Dąbrowskiej, Wspólnej, Rolników i Stawowej.

**II - GOLASOWICE I JARZĄBKOWICE**

- w Golasowicach podłączono 72 abonentów, to jest 100% członków Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy,

- trwają roboty w kierunku Jarząbkowic, na ul. Kwiatowej, Tuwima i Zawodowej oraz dalej w stronę centrum Jarząbkowic.

**III - KRZYŻOWICE**

- podłączono 33 abonentów,
- trwają prace na ul. Śląskiej,
- ciągnie się linię w kierunku ul. Partyzantów.

**IV - WARSZOWICE**

- podłączono 26 abonentów,
- trwają roboty przy ul. Boryńskiej i Pszczyńskiej.

**V - PIELGRZYMOWICE**

- podłączono 4 abonentów (szkołę, sklep, urząd pocztowy, Caritas),

- będą prowadzone linie i podłączenia przy ulicach Powstańców, Zebrzydowickiej i Sikorskiego,

- będzie także robiona linia w kierunku Kolonii Pielgrzymowickiej.

**VI - PNIÓWEK**

- trwają końcowe roboty przy kładzeniu linii,
- od II połowy stycznia będą instalowane aparaty abonenckie (od ulicy Ktuczej).

**DYREKCJA TELEKOMUNIKACJI REJON JAS-TRZĘBIE uprzejmie prosi ZAINTERESOWANYCH MIESZKAŃCÓW o wyrozumienie krótkich opóźnień. W rytmicznym prowadzeniu prac przeszkadzają zwłaszcza:**

- nieoczekiwane trudne warunki zimowe (mrozy i śnieżyce),

- wysoka zachorowalność załóg pracowniczych z powodu grypy,

- kłopoty z uzyskiwaniem zgody właścicieli działek na ustawienie słupów i kontynuowanie prac.

Sytuacja pozwala twierdzić, że telefonizacja naszej gminy została w zasadzie wykonana. Pisząc te słowa już słyszę liczne protesty, w których przebijają głosy: "A ja jeszcze nie mam telefonu!" W takim razie po kolei.

**DLA PRZYPOMNIENIA**

Gmina uczyniła wszystko co uczynić mogła, aby wejść do procesu telefonizacji i aby uzyskać jak najszybsze włączenie do nowoczesnej, sprawnej i pojemnej sieci.

W tym kierunku działał przez kilka dobrych lat zasłużony Społeczny Komitet Telefonizacji Gminy z pp. **Markiem Stoibunowem** z Warszowic i inż. **Józefem Kaczmarczykiem** z Pawłowic.

Nowy, to jest obecny Zarząd Gminy podpisał umowę z Telekomunikacją S.A. w Rybniku w ostatnich dniach sierpnia 1994 roku i wszedł w koszty z własnym udziałem z budżetu.

To był warunek numer 1.

Po jego spełnieniu Telekomunikacja mogła przystąpić do uzupełniania istniejącej dokumentacji częściowej oraz do opracowania dla tych obszarów, które jej nie miały.

Centrale, czyli tzw. koncentratory wyniesione, zainstalowano bardzo szybko, bo na przedwiośniu 1995 roku w Pawłowicach, Warszowicach, Pielgrzymowicach, Golasowicach, Krzyżowicach.

Teraz zaczął się żmudny proces kładzenia linii światłowodowej. Żmudny, bo związany z omijaniem dziesiątków przeszkód terenowych jak przekopy, mostki, dojazdy, rowy, strumyki. Żmudny, bo zależny od wielu uzgodnień z właścicielami terenów, przez które wypadło ciągnąć kable lub na których wypadło stawiać słupy. Kto żyje w gminie wie, że nie było to łatwe, bo wielu chciało mieć telefony, ale nie chciało by szyć... przez ich grunty.

Jednak do końca roku i te roboty zostały wykonane. Pociągnięto też gros linii napowietrznej na słupach, a więc tej najbliższej abonentom.

**UMOWA NA 2500 NUMERÓW**

W umowie Telekomunikacji z Zarządem Gminy przewidziano dla całości 2500 numerów. Wydawało się to bardzo dużo, ba! - wydawało się nawet za wiele. Wyglądało, że co najmniej połowa tych numerów będzie martwa, ponieważ na listach chętnych na telefon było zaledwie 900 (z ogonkiem) mieszkańców.

Ludzie - jak zwykle - zwlekali. Jedni - bo nie wierzyli w telefonizację, drudzy - bo nie doceniali dobrodziejstwa telefonu. I dopiero gdy zadzwonił na własnej ulicy, a już zwłaszcza u sąsiada - zaczął się run.

Oczywiste pierwszeństwo w uzyskaniu aparatów mieli członkowie Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy. Oni byli pionierami oraz rzecznikami tej sprawy. Im więc należało się w pierwszej kolejności.

Dzisiaj wygląda, że 2500 numerów to już jakby przymało, zwłaszcza gdy idzie o zapotrzebowanie w niektórych sołectwach. Niestety, na tyle opiewa umowa, którą - jak wykazuje - i tak spisywano na wyrost. Inaczej mówiąc na ryzyko Urzędy Gminy. Przecież gdyby nie obsadzono choć jednej trzeciej - padłby zarzut o... marnotrawstwie.

Tak więc gmina w zakresie telefonizacji zrobiła swoje. Również gmina nie rozdziela numerów, a na pewno nie pomnoży ich liczby na danej wiazce przeznaczonej dla danej ulicy.

Odrębna jest sprawa Pniówka, który w społecznie przygotowanych projektach telefonizacji po prostu nie figurował (bo też nie figurował jeszcze w gminie). Dlatego Zarząd Gminy dla Pniówka musiał zawierać odrębną umowę i na innych warunkach (dopowiem: korzystniejszych dla Pniówczan!). Umowa ta jest obecnie wykonywana na tyle, na ile pozwalają warunki zimowe, które - jak ogólnie wiadomo do sprzyjających nie należą.

*dokończenie na str. 4*

dokończenie ze str 3

## Są i będą, ...

### ROLA URZĘDY GMINY

Zostałem upoważniony do napisania, że:

- Urząd Gminy swoją rolę w procesie telefonizacji uważa za skończoną, choć - co oczywiste! - będzie ją spełniał do wykonania przez Telekomunikację ostatniego punktu umów i aż do ostatniej kropki.

- w obrębie gminy, co wynika z przytaczanych faktów, przewidziano 2500 numerów i na tym możliwości wpływów Urzędu Gminy wyczerpują się.

- Urząd Gminy poczuwa się do obowiązku wyegzekwowania od Telekomunikacji wszystkich wspólnych postanowień a także do żądania by wykonawstwo było dobrej jakości.

- natomiast czy centrale zostaną powiększone, czy przybędzie numerów poza owymi 2500 - to już sprawa Telekomunikacji jako przedsiębiorstwa, mającego w tym własny interes.

Dlatego:

- Urząd Gminy przyjmuje wszystkie ewentualne sygnały o nieprawidłowościach w procesie telefonizacji,

- Urząd Gminy nie przyjmuje wniosków o dodatkowe numery od spóźnialskich. W tej sprawie należy zwracać się bezpośrednio do Telekomunikacji Rejon w Jastrzębiu.

*B. Kowalski*

#### Mój komentarz

*Nie było telefonizacji - było też niezadowolone. Słusznie!*

*Przeprowadzono telefonizację - i to w rekordowym tempie. Jest zadowolone u tych, którzy zawczasu pomyśleli, dostali telefon lub go dostaną. Mimo to niezadowolone też jest, bo ten i ów za późno uwierzył.*

*Ja przepaszam, ale mnie jeszcze za dziecka uczyli staropolskiego przysłowia: "Kto późno przychodzi - sam sobie szkodzi."*

*Swoją drogą myślę, że numerów przybędzie, jeśli pojawi się odpowiednio liczne zapotrzebowanie. Jednakże o tym będzie orzekać firma, czyli Telekomunikacja.*

## Od 1 stycznia

## PODROŻAŁA WODA

Podrożała woda pitna (wodociągowa), którą kupuje spółka "WOD-KAN" Pawłowice dla potrzeb naszej gminy. Są to podwyżki ustalone przez dostawcę wody tj. Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów

Wynikają one z równo z kosztów uzyskania wody, jak i z postępu inflacji.

Dlatego powiadamy, że od 1 stycznia 1996 roku cena wody z ujęć wodociągowych wynosi:

- 1) dla odbiorców indywidualnych 96 groszy za m<sup>3</sup>,
- 2) dla instytucji i przedsiębiorstw 1,40 zł za m<sup>3</sup>.

Jest to niestety - już druga podwyżka w ciągu ostatnich miesięcy, która ma swoje źródła poza zasięgiem gminy.

Z własnej inicjatywy gmina nie podwyższyła ani o grosz.

## Droższe "Gminne Racje"

## Te grosiki

### są dla naszych dzieci

Mili Czytelnicy! Przez dwa lata "Gminne Racje" były najtańszą gazetą w kraju. Kwota 3.000 starych złotych a 30 groszy nowej waluty nie pokrywała kosztu ich powstawania.

Staraliśmy się jednak, aby nasza wspólna gazeta była powszechnie i łatwo dostępna. Niestety, biegnie inflacja. Dlatego Zarząd Gminy postanowił, że od bieżącego numeru cena 1 egzemplarza "Gminnych Racji" wyniesie

**50 groszy.**

W tych warunkach "Gminne Racje" będą i tak jedną z najtańszych gazet w kraju. A przecież właśnie one są Waszą gazetą, informują o życiu naszej gminy, podejmują jej sprawy rozwojowe.

Wreszcie nie Urząd Gminy czerpie z tego korzyści, który przecież finansuje "Gminne Racje". Pozwalam sobie przypomnieć, że pełne wpływy ze sprzedaży "Racji" pozostają do dyspozycji samorządów szkolnych naszych szkół podstawowych.

Pieniądże te idą na potrzeby młodzieży - to znaczy na wyposażenie jej w pomoce naukowe, sprzęt audiowizualny, wycieczki poznawcze, a także na wspieranie wyjazdów wakacyjnych oraz imprezy szkolne.

Dlatego kupując "Gminne Racje", nie tylko dowiadujecie się o tym co w gminie najświeższe, lecz również pomagacie dzieciom i szkołom.

Zechciejcie o tym pamiętać, gdy będziecie sięgać do kieszeni po 50 groszy za kolejny egzemplarz "Gminnych Racji".

*Redaktor*



## POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.

**oferuje:**

**kompleksowe ubezpieczenie majątku ruchomego, gospodarstw rolnych od ognia i innych zdarzeń losowych.**

**Umową kompleksowego ubezpieczenia może być objęte:**

1. mienie ruchome - złożone w budynkach, stertach, stogach, kopcach lub piwnicach,
2. uprawy - zboża, mieszanki zbóż, kukurydza, ziemniaki,, rośliny okopowe, buraki cukrowe,
3. zwierzęta - konie i krowy.

Za dodatkową opłatą składki mogą zostać ubezpieczone ruchomości domowe znajdujące się w budynku mieszkalnym od ryzyka kradzieży z włamaniem i rabunku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Inspektoracie PZU S.A. w Pszczynie ul. Dworcowa 36, tel. 110-42-04 lub **w nowo otwartej Agencji Ubezpieczeniowej w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 58**





## SZTAFETA TRWA

*czyli ze starego roku na nowy rok*

**Z prac Zarządu Gminy  
(posiedzenie 18 grudnia 1995)**

Przewodniczył wójt p. **Damian Galusek**.

### **Nagrody dla nauczycieli**

Na wstępie Wójt ponaglił dyrektora Gminnego Zespołu Oświaty o wypłatę nagród dla nauczycieli w związku z końcem roku 1995. Dyrektor GZO p. **T. Szymańska** przedstawiła informację o przygotowaniach do tej wypłaty.

### **Za przejęciem ośrodków zdrowia**

Zarząd zajął się tematyką najbliższej sesji Rady Gminy.

Zastępca wójta p. **Regina Piechaczek** przedstawiła stan przygotowań do przejęcia w roku 1996 ośrodków służby zdrowia. W gminie pracują cztery takie ośrodki, których funkcjonowanie jest rozmaite. Na razie budynki nie są naszą własnością, tym nie mniej gmina je remontuje i doposaża.

Członkowie Zarządu opowiedzieli się za przejęciem ośrodków na możliwie korzystnych warunkach.

### **Jakie podatki w 1996 roku**

Dalej skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** omówiła projekt uchwały Rady Gminy o wysokości podatków lokalnych - to jest od nieruchomości i od środków transportowych, które będą obowiązywać w roku 1996. Poziomie stawek tych podatków podniesiono lub obniżono odpowiednio do interesów mieszkańców, możliwości gminy oraz potrzeb budżetowych.

Podatki od posiadania psów, opłaty administracyjne oraz opłaty targowe postanowiono utrzymać na dotychczasowym poziomie - i to mimo kilkudziesięcioprocentowej inflacji.

Spraw tych nie omawiam szczegółowo, ponieważ w poprzednim numerze "Gminnych Racji" wydrukowałem już pełne teksty obowiązujących uchwał Rady Gminy.

### **Opłaty za przedszkola**

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **T. Szymańska** zreferowała projekt podwyżek opłat stałych za pobyt dziecka w przedszkolu. Zarząd przyjął projekt a Rada - jak napisałem w poprzednim numerze - podjęła odpowiednią uchwałę.

### **Przejęcia gruntów**

P. **E. Łakotowa** z Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy omówiła wniosek o zakup gruntu w Pielgrzymowicach, stanowiącego własność gminy. Zarząd postanowił zaproponować ten grunt do przetargu.

Dalej omówiła propozycje a) nieodpłatnego nabycia gruntu pod drogę w Pawłowicach; b) dalszego postępowanie w sprawie innego gruntu, także zajętego na ten cel.

### **Porozumienie z Bankiem Spółdzielczym**

Z kolei omówiono roszczenie Banku Spółdzielczego w Pawłowicach o własność części budynku Urzędu Gminy, w którego powstaniu bank ten ma swój udział. Przyjęto uchwałę przenoszącą własność części budynku oraz części działki pod nim na rzecz Banku Spółdzielczego.

### **Wytwórnia jest nielegalna**

Sekretarz gminy p. **W. Burak** przedstawił pismo p. A. Borutki n.t. możliwości dalszego korzystania z zajmowanych gruntów pod produkcję pustaków. Ustalono, że:

- p. A. Borutka ma prawo użytkowania tego gruntu tylko do końca 1995 r.,

- po tym terminie ma, zgodnie z wyrokiem sądu, opuścić teren,

- prowadzona jest egzekucja zaległego czynszu dzierżawnego,

- działania p. A. Borutki są niezgodne z prawem. Dlatego Zarząd nie widzi możliwości wyrażenia zgody na dalsze funkcjonowanie wytwórni.

### **Droższa woda**

Skarbnik gminy p. **A. Kempny** zreferowała wniosek spółki "WOD-KAN" Pawłowice o podwyżkę ceny poboru wody w związku z wzrostem ceny jej zakupu od stycznia 1996. Zarząd podjął postanowienie o takiej podwyżce, o czym informuję odrębnie.

### **Pretensje "ARGO" oddalone**

Dalej wójt omówił pismo Biura Inwestycyjnego "ARGO" w Tychach, żądającego "zwrotu utraconych korzyści w związku z zerwaniem umowy na powiernictwo inwestycyjne".

Otóż na podstawie umowy z poprzednim Zarząd Gminy - Biuro Inwestycyjne "ARGO" pełniło rolę tzw. inwestora zastępczego. - m.in. w odniesieniu do Przedszkola 1 w Pawłowicach, oczyszczalni ścieków OP II w Pawłowicach, Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach.

Umowa ta została ostro skrytykowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach jako wysoce niekorzystna, dająca "ARGO" okazję do nader dowolnego dysponowania środkami inwestycyjnymi gminy. Jeszcze ostrzej wypadła opinia eksperta, którego powołano na wniosek Rady Gminy i obecnego Zarządu Gminy.

Na jednej z niedawnych sesji Rady Gminy stwierdzono, że Biuro Inwestycyjne "ARGO" nie działało z korzyścią dla gminy.

Dlatego Zarząd Gminy uznaje za bezzasadne roszczenia, które wynoszą miliard starych złotych (100 tysięcy nowych złotych).

W postaci tej kwoty "ARGO" domaga się części korzyści, których nie otrzymało, a które spodziewało się uzyskać.

### **W sprawie oczyszczalni ścieków w Pawłowicach**

Wójt powiadomił Zarząd o podpisaniu aneksu do umowy z Czechami w sprawie oczyszczalni ścieków w Pawłowicach.

### **Zagospodarować teren wokół Domu Ludowego w Pniówku**

Wójt zwrócił się do członka Zarządu Gminy p. **D. Głanca** o rozważenie przez Radę Sołectwa Pniówka możliwości takiego zagospodarowania gruntu w obrębie Domu Ludowego, aby nie leżał odłogiem. Skarbnik gminy p. **A. Kempny** zaproponowała wydzierżawienie terenu, co zapewni gminie odpowiednie wpływy.

### **Możliwości wzrostu dochodów budżetu**

Wójt poinformował również Zarząd o możliwościach wzrostu dochodów budżetu gminy w roku 1996 ponad dotychczasowe przewidywania. Dochody te wójt planuje przeznaczyć na inwestycje. Między innymi zamierza przystąpić do budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków OW-2 dla Warszowic (na ul. Pszczyńskiej). Koszt całości wyniesie około 800 tysięcy nowych złotych (po odliczeniu już zakupionego wyposażenia). Inwestycja może być zakończona w ciągu roku.

Zarząd zaakceptował propozycję wójta odnośnie podjęcia przerwanych robót przy budowie kanalizacji i oczyszczalni ścieków w gminie.

### **Konieczny remont siedziby Urzędu Gminy**

Wójt powiadomił o konieczności wymiany dachu na budynku Urzędu Gminy, który obecnie przecieka. Potrzebna jest również odnowa elewacji obu budynków Urzędu a także strażynicy OSP. Przyjęto, że wyda się łączne zlecenie na opracowanie projektu architektonicznego.

ciąg dalszy ze str.5

## SZTAFETA TRWA

### Członkowie Zarządu Gminy zgłosili...

Członkowie Zarządu zgłosili następujące sprawy:

- radny p. **J. Skórzański**: nadal nie jest rozwiązana sprawa bezpieczeństwa psów, które zagrażają bezpieczeństwu przechodniów a zwłaszcza dzieci;

- radny p. **A. Wowra**: zlikwidowano wpływ ścieków na parking przy zjeździe na ul. Kościelnej;

- radna p. **H. Kluz**: mówiła o przebiegu adaptacji na sale lekcyjne pomieszczeń w szkole w Bąkowie, do której uczęszczają dzieci z Jarząbkowic oraz o pracach nad budową sali gimnastycznej przy tej szkole.

- radny p. **D. Glanc** zapytywał co zrobiono aby powstrzymać zalewanie wodą ul. Słowików w Pniówku.

### Restrukturyzacja górnictwa, ale nie na koszt gmin !

Wójt omówił pismo wójta gminy Markłowice, prezentujące stanowisko Rady Gminy Markłowice n.t. restrukturyzacji górnictwa i ewentualnych ujemnych skutków dla samorządów terytorialnych. Ustalono, że jeśli założenia restrukturyzacji będą dla gmin niekorzystne - Zarząd Gminy Pawłowice udzieli poparcia inicjatywie władz Markłowic.

### Pomoc dotkniętej przez los

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **T. Szymańska** przedstawiła Zarządowi trudną sytuację materialną córki zmarłej nauczycielki, zamieszkującej w Krzyżowicach. Zarząd Gminy - wczuwając się w położenie - orzekł zwolnienie zainteresowanej z wszystkich opłat czynszowych na okres roku.

### Sprawa mieszkanki rudery

Kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej p. **G. Kaczmarczyk** zreferowała położenie mieszkanki Pniówka. bytującej w domu - ruderze, grożącym zawaleniem. Nakaz rozbiórki budynku wydano kilkanaście lat temu lecz nie został on wykonany, natomiast jego mieszkanka odmawia przeniesienia się do domu pomocy. Zarząd zlecił poszukanie dla p. G.R. mieszkania zastępczego, gdyż nie może ona przebywać w budynku, który zagraża jej zdrowiu, a nawet życiu.

### (Posiedzenie 2 stycznia 1996)

Pierwsze w 1996 roku posiedzenie Zarządu Gminy odbyło się z udziałem sołtysów. Przewodził wójt p. **Damian Galusek**, który poddał analizie wykonanie wniosków i poleceń z poprzednich spotkań. W toku analizy wójt ustalił odnośnie wniosków poszczególnych sołectw co następuje:

### Co ustalono - co wykonano

#### W przypadku postulatów z Warszowic:

##### Jeszcze raz o tabliczkach

- przypomnienie o obowiązku posiadania na domu (posesji) tabliczki z numerem i nazwą ulicy ukaże się w "Gminnych Racjach". Poza tym odpowiedni referat Urzędu Gminy wspólnie z sołtysami przygotowuje zamówienia na tabliczki, których brakuje. Koszt poniosą właściciele posesji, będzie on jednak niższy niż gdyby je zamawiali indywidualnie. Poza tym taki tryb załatwiania zapewnia, że tabliczki będą odpowiadać urzędowym normom. Sołtysi będą zbierać zamówienia na tabliczki do 15 marca i jednocześnie informować o ich koszcie.

- suche drzewa przy ulicy Pszczyńskiej musi wyciąć Rejon Dróg Publicznych w terminie do 30 marca;

- parkowanie pojazdów na ulicy Kościelnej tolerowane będzie tylko do wiosny. Po odpowiedniej rozmowie organizator dyskotek zobowiązał się wykonać parking na własny koszt. Do tego czasu istnieje też możliwość parkowania na boisku.

### W przypadku postulatów z Krzyżowic

- w Krzyżowicach odbyło się zebranie sołeckie, którego żądali mieszkańcy. Przedstawili oni wnioski Radzie Sołeckiej i ta musi potraktować je jak najbardziej poważnie. Urząd Gminy nie zamierza ingerować w kontakty na linii Rada Sołecka - mieszkańcy, albowiem jest to sprawa demokracji na najniższym szczeblu i tam powinny rozstrzygać się określone pretensje.

### W przypadku postulatów z Pniówka

W Pniówku kontynuuje się ujednocianie tabliczek numeracyjno - porządkowych na domach i posesjach.

### W przypadku Pawłowic

- w Pawłowicach podjęto kroki dla powołania Komisji Pojedynczej, która będzie rozstrzygać konflikty między mieszkańcami.

- stan i sprawność Ośrodka Zdrowia w Pawłowicach-Osiedlu będą omawiane w związku z przygotowaniami do przejęcia całej służby zdrowia przez gminę.

### Zgłaszamy co ważne...

Z nowych spraw sołtysi zgłosili:

Z **Golasowic** p. **J. Skórzański** skrytykował stosunek do dbałości o drogi ze strony Rejonu Dróg Publicznych w Pszczynie zwracając uwagę, że rejon nie odśnieża szlaków i skrzyżowań. Na polecenie sołtysa główne drogi są odśnieżane na koszt gminy. Kierownik referatu służb publicznych UG p. **E. Wyleżuch** przyznała, że pomimo interwencji Urzędu W Rejonie Dróg Publicznych i w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych, stan szlaków jest fatalny. Pozostali sołtysi potwierdzili to rozpoznanie i ocenę.

### KOMENTARZ

**Nikogo tak źle i tak często źle nie oceniano w gminie, jak właśnie Rejon Dróg Publicznych. Wydaje się, że sprawa dojrzała do przecięcia jak wrzód. Niechże Rejon dokona samookreślenia - albo radzi sobie z obowiązkami, albo nie. Gmina w żadnym wypadku nie zamierza uznawać obecnego stanu za normalny.**

### Z Pielgrzymowic

W dalszym ciągu wójt podjął sprawę zagospodarowania starego budynku szkolnego w Pielgrzymowicach. Idzie o rozważenie przez Radę Sołecką możliwości oraz warunków jego wykorzystania. Gminę stać na przeprowadzenie remontu tego obiektu, natomiast gmina nie może brać na siebie jego utrzymania. Nad tym muszą się pomartwić zarządcy Pielgrzymowic. Sołtys Pielgrzymowic, p. **Zyta Kapel**, zapowiedziała ustosunkowanie się do sprawy przez Radę Sołecką.

Z kolei członek Zarządu p. **D. Glanc** również podjął sprawę odśnieżania chodników.

### KOMENTARZ:

O ile wiem, przepisy bardzo dokładnie określają obowiązki właścicieli domów (posesji) w tej materii. Obowiązki te obejmują cały chodnik na długości posesji i połowę szerokości biegnącej przy niej ulicy. Nigdy nie słyszałem aby to zwyczajowe i legalne prawo zostało zmienione. A jak to wygląda w praktyce? Proszę mi wskazać tych właścicieli domów (posesji), którzy przepis respektują a ogłoszą ich świętymi.

Z tego wypływają dwa wnioski:

- pierwszy - że Urząd Gminy oraz sołtysi powinni wymagać by owe zobowiązania były wykonywane;

- drugi - że jeśli nie wystarczą służby Urzędu Gminy i sołtysi, to konieczne jest powołanie Straży Gminnej na wzór tej, która istnieje już w większych miastach. Wtedy skończą się dociekania, dyskusje i przekonywania a polecą mandaty.



## Czynsze w Osiedlu

## Ile, za co, dlaczego...

**PYTANIE:** Od pani Agaty K., mieszkanki bloku spółdzielczego w Pawłowicach - OSIEDLU otrzymałem list sarkający na wysokość czynszów. Zapytuje wprost: **dlaczego stawki czynszowe są tak wysokie i czy nadejdzie czas, że czynsze "wreszcie staną"?**

Na ten temat indagowało mnie również kilku innych czytelników. Wiem też, że w Osiedlu wiele się o tym dyskutuje. Dlatego czułem się zobowiązany podjąć temat. Udałem się więc do źródła, czyli do administracji.

Informowali mnie: pani Anna Mirek - kierowniczka wyodrębnionego osiedla Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz obecny przewodniczący Rady Spółdzielni, reprezentującej wszystkich członków spółdzielni p. **Szczepan Martynowski**.

Na tej podstawie odpowiadam.

**Zacznijmy od końca**

**ODPOWIEDŹ:** Zacnę od... końca. Otóż nikt dzisiaj nie powie kiedy czynsze mieszkaniowe mogą się ustabilizować. Choćby Minister Finansów. Wysokość czynszów określają właściciele budynków na podstawie ponoszonych kosztów, narzutów, podatków i t.p. W kapitalizmie mieszkanie jest towarem, a więc również źródłem zarobku dla posiadacza domu czynszowego, a my przecież żyjemy w kapitalizmie. Kto naiwny - niech się dziwi. Żaden właściciel nie będzie dokładał do czynszów, bo i skąd i po co? Natomiast budownictwo spółdzielcze ma w założeniu łagodzić te uciążliwości - choćby przez lepsze gospodarowanie zasobami, tańszą obsługę bloków, mniejszą administrację, no i nie stawia na zyski.

**NIE BYŁO PODWYŻKI**

Gdy już powiedzieliśmy sobie o zasadach - przejdźmy na osiedlowy grunt i do konkretów.

A tu sytuację przedstawiono następująco:

1 - mieszkańcy "zasobów spółdzielczych" (tak się to biurokratycznie nazywa. Prawda, że fikuśnie?!) czyli po polsku mówiąc - mieszkań, **przez cały rok 1995 nie mieli podwyżki czynszów**. A przecież koszty rosły, zaś złotówka jednak spadała. Inflacja wyniosła - według wstępnych obliczeń - około 30 procent rocznie. Formalnie przynajmniej o tyle mogły być podwyższone opłaty.

2 - co więcej - administracja twierdzi, że właściwie to czynsze były **znacznie niższe, niż na przykład w poprzednim roku**. Z jakiej racji niższe? Choćby z tej, że **poważnie podniesiono urzędowe ceny centralnego ogrzewania**. W roku 1995 o 15%, a naszym spółdzielcom nie wzucono tego do opłat czynszowych.

**60 GROSZY OD METRA**

3 - podstawowy koszt utrzymania metra kwadratowego powierzchni użytkowej w osiedlowej spółdzielni wynosi 60 groszy (6 tysięcy starych złotych). Z tych 60 groszy pieniądze idą na różne fundusze jak: remontowy, społeczno - wychowawczy, odpisów socjalnych, plac pracowników administracji i t.d.

A na przykład mieszkańcy Jastrzębia za taki sam metr kwadratowy powierzchni użytkowej (spółdzielczej) płać 1 złoty 21 groszy, czyli dwa razy tyle i grosz więcej, zaś mieszkańcy Rybnika 1 złoty 13 groszy, co też jest w pobliżu pełnego "drugiego razu".

Czyli lepiej się cieszyć, że los pozwolił mieszkać w Pawłowicach - OSIEDLU i w bloku górniczej spółdzielni.

4 - Spółdzielnia ma możliwość układania się o ceny zimnej wody i wywozu śmieci. Dzięki temu mieszkańcy są rozliczani za **faktyczne zużycie wody zimnej i ciepłej**, a nie w oparciu o jakieś średnie. I system ten stosuje się już trzeci rok.

**CO 130 ZŁOTYCH TO NIE 263**

5 - przykładowy czynsz za mieszkanie M-4 w Pawłowicach - OSIEDLU wynosi 195 złotych, a tam gdzie są liczniki zimnej oraz ciepłej wody tylko 130 złotych, natomiast w Jastrzębiu 263 złote, co daje 68 lub nawet 133 złote różnicy. Nie w kij dmuchał!

6 - "mimo trudności finansowych", powiedzieli mi ci, dla mnie miarodajni przedstawiciele, "zabiegamy aby wykonać podstawowe prace remontowe". Wchodzą do nich remonty dachów, instalacji. Obecnie wymienia się zużyte rury wodociągowe na plastikowe w wielu budynkach. Przewodniczący dodał: "wkrótce rozpoczniemy to samo przy ulicy Polnej 26". A są to przedsięwzięcia kosztowne.

7 - Spółdzielnia zafundowała wielu mieszkańcom urządzenia do oszczędzania na centralnym ogrzewaniu. Otóż w drodze przetargu **uzyskano zakup 1365 sztuk termozaworów**, które instaluje się na każdym kaloryferze. Pozwalają one na automatyczne regulowanie temperatury poszczególnych pomieszczeń i tym samym wpływają na rzeczywiste zużycie ciepła. W roku 1994 za jeden termozawór (wraz z robocizną) trzeba było zapłacić 650 tysięcy starych złotych. W roku 1995 uzyskano je za 435 tysięcy sztuka. Są one zakładane własnymi siłami przez ekipę konserwatorów Spółdzielni. (Tu przewodniczący Rady Spółdzielni wyraził się szczególnie ciepło o tychże konserwatorach).

Jednak nawet tańszy nabytek nie może przesłonić faktu, iż te właśnie **termozawory kosztowały 600 milionów starych złotych**. A przecież zabraknie ich jeszcze 1050 i na te przyjdzie kolej później, gdy znajdą się pieniądze.

**CZYLI "JEST NIEZŁE"**

8 - Spółdzielnia naprzeciw wyszedł również Urząd Gminy. A to w ten sposób, że przejął na swoje etaty dwóch pracowników kulturalno - oświatowych (ze świetlicy), dotychczas opłacanych z funduszy spółdzielczych. Zresztą Komisja Społeczno - Wychowawcza pracuje żywo, służąc zwłaszcza potrzebom dzieci i młodzieży Osiedla, o czym sporo już pisałem.

Czyli, że jest... wspaniale? Tego stwierdzenia nie obejmuje moja odpowiedź dla czytelniczki p. **Agaty K.**

Myszę jednak, że lepiej dowiedzieć się, iż wnoszony czynsz jest porównywalnie znacznie niższy niż w bliskim sąsiedztwie. I że Spółdzielnia oraz jej Rada kierują się zasadą gospodarności czyli... interesem mieszkańców. A przedstawiają to wycenieniami.

Myszę też, iż niniejsza odpowiedź może zainteresować 3800 osiedlowych spółdzielców, żyjących w 878 mieszkaniach, mieszczących się w 19 blokach.

A kto ma inne zdanie - może je wyrazić. Proszę bardzo.

X X X

Jak kupilem - tak sprzedaję.

SŁAWKO

ciąg dalszy ze str.6

# SZTAFETA TRWA

## Z Pawłowic

W dalszym ciągu obrad sołtys Pawłowic p. **T. Bańczyk** wniósł o:

- zorganizowanie spotkania z seniorami i jubilatami gminy;
- prosił by Urząd Gminy spowodował udostępnienie listy

nowych numerów telefonicznych przynajmniej władzom gminy i sołtysom. Jak wiadomo przybyło nam teleabonentów, a nie wiemy kto jaki ma numer. Sprządzenie takiego wykazu choćby dla celów doraźnych (zanim powstanie książka telefoniczna), leży w interesie właściciela sieci tzn. Telekomunikacji - Rejon Jastrzębie. Koniec końców po to są telefony aby się porozumiewać, a żeby dzwonić, trzeba wiedzieć kto jaki ma numer.

- zaproponował zainstalowanie w Pawłowicach i na terenie całej gminy ogólnie dostępnych automatów telefonicznych, co absolutnie słuszne. Skoro mamy telefonizację - niech z niej skorzystają wszyscy.

## Z Warszowic

Z ramienia Warszowic sołtys **E. Bujar** zasygnalizowała:

- że nie wszystkie lampy przy ul. Boryńskiej świecą;
- brak dyżurów lekarzy w poradni dla dzieci w Krzyżowicach.

## Osiedle uważa, że...

Pan **M. Zbijowski** powiadomił Zarząd Gminy o konflikcie Rady Osiedla z kierownictwem Ośrodka Kultury "Osiedle";

- podjął konieczność przystosowania schodów i urządzeń na terenie Osiedla do fizycznych możliwości osób niepełnosprawnych - m.inn. przy urządzeniach pocztowo-telekomunikacyjnych.

Wójt rozszerzył temat i zwrócił się do wszystkich sołtysów o przedstawienie potrzeb w tym zakresie.

- p. M. Zbijowski wniósł o zamknięcie salonu gier, zwłaszcza, że mimo wezwań i ostrzeżeń, nic nie zmieniło się w jego funkcjonowaniu i otoczeniu.

Dalej skrytykował jakość odśnieżania, jak również pytał o widoki przejścia budynków i gruntów w Osiedlu do Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

## Bierzemy Ośrodki Zdrowia

W II części posiedzenia wójt p. **Damian Galusek** omówił uchwałę Rady Gminy o przejęciu placówek służby zdrowia. Członkowie Zarządu Gminy rozważyli powołanie Gminnego Zespołu Zdrowotnego, jego struktury i kierownictwa.

## Opłaty za grunt pod sklepami

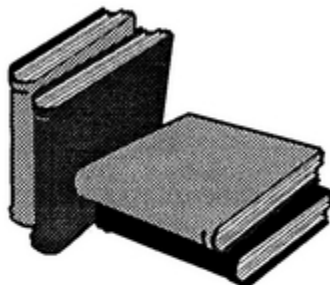
Zarząd zatwierdził zaproponowane przez Referat Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy stawki naliczania opłat za użytkowanie wieczyste gruntów, zajętych pod sklepy. Referowała kierownik referatu Gospodarki Przestrzennej p. **T. Bugiel**

## Dom Ludowy w Pniówku w ręce gospodarzy

Z kolei wójt powiadomił o zakończeniu budowy Domu Ludowego w Pniówku, który zostanie przekazany w administrowanie Radzie Sołeckiej. Rada ta na administratora wyznaczyła p. **S. Goszyca**. Zarząd podjął uchwałę o przekazaniu w administrację Domu Ludowego Pniówek Radzie Sołeckiej.

## Sprawy finansowe

Skarbnik gminy p. **A. Kempny** przedłożyła wniosek Jastrzębskiej Spółki Węglowej o przesunięcie terminu wniesienia opłaty eksploatacyjnej do 31 stycznia. Zarząd zgodził się na ten termin pod warunkiem wpłacenia do 15 stycznia należności za zabezpieczenie Domu Ludowego w Pniówku przed szkodami górnictwami.



## Biblioteka w Golasowicach nie będzie płacić czynszu

Wójt poinformował Radę, że OSP Golasowice obciąża budżet gminy corocznie wyższymi opłatami czynszowymi za pomieszczenia biblioteczne i urządzenia sanitarno - wodno - kanalizacyjne - i to mimo sfinansowania rozbudowy obiektu właśnie z funduszy gminnych. Zarząd uznał, że biblioteka powinna pokrywać tylko koszty energii, wody i ogrzewania a nie płacić czynszu.

## Na prośbę Uniwersytetu Śląskiego

Sekretarz gminy p. **W. Burak** zreferował pismo Uniwersytetu Śląskiego, zawierające prośbę o pomoc w związku z zalaniem części pomieszczeń. Zarząd postanowił przeznaczyć na ten cel 1.000 nowych złotych (10 milionów starych złotych).

## Dla uzdolnionej młodzieży

W następnym punkcie Zarząd Gminy życzliwie zaopiniował przeznaczenie 500 zł (5 milionów starych złotych) dla Kuratorium Oświaty i Wychowania na zakupy nagród dla uczniów, startujących w konkursach i olimpiadach. Wnosząc z miejsc i nagród które uzyskuje młodzież naszej gminy, można przyjąć, że pieniądze te wrócą do nas z nadatkiem.

## Premiować wybitnych nauczycieli

W nawiązaniu do poprzedniego punktu ustalono również, że Gminny Zespół Oświaty powinien premiować nauczycieli, którzy dobrze przygotowują młodzież do udziału w konkursach.



"Moja przygoda w muzeum"

**Ich prace**

**wystawiono w Toruniu**

Na spotkanie przy choince do Sali Lustrzanej Muzeum w Pszczynie zaproszono laureatów Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego "Moja przygoda w muzeum". Z naszej gminy byli to: **Bogusław Czajkowski, Edyta Feruga, Magdalena Kukla, Anna Krupka, Kasia Żralka**.

Ich prace są wystawione w Galerii Plastycznej w Toruniu. Można napisać, iż zdolną mamy młodzież, która swoje talenty rozwija nie tylko na lekcjach plastyki, ale chętnie uczestniczy w zajęciach koła plastycznego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Warszowicach i Pielgrzymowicach.



W Jastrzębskim Inkubatorze Przedsiębiorczości odbył się kurs dla doradców do spraw zatrudnienia i szkolenia. Z ramienia grupy francuskich firm doradczych prowadził go pan BERNARD BOURDIN, dyrektor w Grupie BPI ("GROUPE BPI") na Francję wschodnią i północną.

Korzystając z okazji odbyłem rozmowę z p. Bourdin oraz kilkoma uczestnikami kursu. Myślę, że jest to na czasie albowiem - jak wykazała sesja Rady Gminy we wrześniu - również u nas sprawy bezrobocia, zatrudnienia i zmian kwalifikacji wysuwają się na pierwszy plan.

**Nie musi być konfliktu między ekonomiką a człowiekiem**

## Nowe spojrzenie na zatrudnienie

Rozmowa z p. Bernardem BOURDIN, dyrektorem z GRUPY BPI (GROUPE BPI) na wschodnią i północną Francję w Strassburgu.

- Jeśli Pan pozwoli najpierw zapytam jaka jest tematyka tego szkolenia, jaka metoda jego prowadzenia i do czego zmierza?

Ogólnie ma to być pomoc w restrukturyzacji gospodarki i zatrudnienia. W zajęciach uczestniczą osoby, które w przyszłości podejmą się fachowego doradztwa dla przedsiębiorstw, przechodzących takie przemiany i dla pracowników tych przedsiębiorstw.

### NAJPIERW "WSPÓLNY JĘZYK"

Całość trwa sześć tygodni a więc stosunkowo krótko, tym więc bardziej staramy się - uczestnicy i ja, jako prowadzący - wykorzystać każdy z sześciu dni tygodnia roboczego. Najpierw dążyliśmy do utworzenia grupy, przyswojenia jej wspólnych zasad komunikowania się i zrozumienia założeń restrukturyzacji. Była też okazja spotkania się z rozwiązaniami, które już stosują w tej dziedzinie polskie instytucje i z przedstawicielami władz lokalnych, które już mają do czynienia z bezrobociem. Tak więc nie teoretyzowaliśmy lecz zajmowaliśmy się praktycznymi rozwiązaniami. Można powiedzieć, że nasza grupa wdrażała się do swej roli.

#### mówią kursanci:

##### GRAŻYNA Z.: INNE SPOJRZENIE

Przez sześć lat pracowałam w biurze. Teraz jestem bezrobotna, szukam pracy. Na kursie otrzymałam inne spojrzenie na sprawy, które i mnie dręczyły. Inaczej widzę bezrobocie, rynek pracy, zatrudnienie.

Kurs doradców do spraw zatrudnienia i szkolenia dał mi dużą wiedzę. Myślę, że przy jej pomocy wystartuję po raz drugi.

- Rozumiem. Szło o znalezienie tak zwanego "wspólnego języka" w tej materii, aby wzajemnie się wymieniać projektami i wspólnie znajdować najlepsze rozwiązania. To zapewne etap najtrudniejszy...

Przygotowanie do konkretnej roli czy pracy jest przecież najważniejsze. Jeśli przebiega dobrze - wyniki przychodzą łatwiej. W drugim etapie, obejmującym kolejne dwa tygodnie, obserwowaliśmy zmiany w instytucjach zajmujących się restrukturyzacją i zatrudnieniem. Potrzebne nam to było do przeprowadzenia analizy rozwiązań, które stosują. Dotyczyło to Urzędu Zatrudnienia, Górniczej Agencji Pracy i restrukturyzowanego przedsiębiorstwa. Wreszcie trzeci etap (właśnie go kończymy!) przeznaczaliśmy na pogłębianie przez uczestników umiejętności korzystania z poznanych narzędzi i metod, które stosujemy u nas...

- To znaczy we Francji?

Głównie we Francji ale także w innych krajach. Rzecz w tym, aby uczestnik kończąc kurs, bardzo przecież krótki,

wyniósł z niego praktyczne umiejętności. To znaczy żeby potrafił zaproponować przedsiębiorstwu i konkretnym ludziom najlepsze dla nich rozwiązania. Wymagało to również opanowania "narzędzi komunikacji" czyli porozumiewania się w sprawie. Myślę, że to wyniknie z dalszego ciągu naszej rozmowy.

### SZTUKA PODEJŚCIA

- Jak Pan ocenia poziom uczestników kursu? Przecież trafili tu z własnego wyboru i chyba reprezentowali różny stopień wykształcenia oraz doświadczenia?

Owszem, są bardzo różni. Dlatego pierwsze dwa tygodnie przeznaczaliśmy na - jak powiedziano - "opanowanie wspólnego języka". A także podejścia do zadań. Szybko stwierdziłem, że wśród słuchaczy nie ma nikogo z przypadku, czyli że trafnie wybrali. Wykazali się dobrą zdolnością przyswajania wiedzy. Bardzo chętnie słuchali. Jednak zauważyłem też pewien minus - mianowicie skłonność do traktowania jednakowo każdego, kto musi zmienić pracę lub kwalifikacje. Trzeba więc było uzmysłowić im, że każdy człowiek wymaga innego podejścia, że trzeba go traktować indywidualnie.

#### mówią kursanci:

##### MAŁGORZATA D.: POMAGAĆ LUDZIOM

W tym roku ukończyłam studia w zakresie nauk społecznych. Poszłam do Urzędu Zatrudnienia z propełcyjną zajęcia się czynnym pośrednictwem. Kierownictwo przyjęło mnie bardzo życzliwie. Kurs pozwolił mi wyjść poza schematy, utwierdził w humanistycznym stosunku do człowieka. Kończę go z głębokim przekonaniem, że chcąc ludziom pomagać - należy odrębnie podchodzić do każdego zainteresowanego, wczuć się w jego sytuację. Myślę, że będę doradzać skuteczniej.

- Jakie metody przyswajania wiedzy stosował Pan na tym szkoleniu?

Otóż nie jest to klasyczne czy rutynowe szkolenie, chociaż na początku uczestnicy tak je sobie wyobrażali. Moim obowiązkiem i dążeniem było wciągnąć ich do współdziałania, skłonić do proponowania jak postąpić w przypadku danego człowieka. A jak? Doradca musi wczuć się w położenie tego, któremu doradza, niejako przeżyć osobiście sytuację. Dostawali więc trudne tematy i musieli je rozwiązywać. W zasadzie robili to trafnie, wykazali się tym, co panowie nazywacie wyczuciem. Zaletą kursantów jest także ich otwartość.

### PIERWSZA PIĘTNASTKA

- No dobrze - kurs się kończy. Czy absolwenci są już gotowymi doradcami do spraw restrukturyzacji

dokończenie na następnej stronie

dokończenie z poprzedniej strony

## Nowe spojrzenie...

zatrudnienia i dla ludzi, mających problemy z zatrudnieniem?

Ta piętnastka, która zaczęła kurs, na pewno kończy go z większą wiedzą i z nowymi umiejętnościami. Zgłaszanymi propozycjami dowiedli, że sobie poradzą. Wiem, że potrafią nowoczesnie podejść do spraw bezrobocia i zatrudnienia czy to w urzędzie, czy też w przedsiębiorstwie. Potwierdzamy to dyplomem.

**-Pytanie: czy to wystarczy wobec rozmiarów bezrobocia i zmian w zakładach pracy, które nas jeszcze czekają?**

Nie wystarczy, proszę pana. Natomiast jest to dobry początek i zachęta. W przyszłym roku powinien nastąpić dalszy ciąg szkolenia, niejako drugi etap. Polegałby on głównie na sprawdzaniu kursantów w toku pracy w przedsiębiorstwach, które mają być restrukturyzowane i z ludźmi, którzy mają być przekwalifikowani. Bardzo doradzam ten ciąg dalszy lecz nie do mnie należy decyzja.

### SŁOWO NA DROGĘ

**- A od kogo?**

Pierwszy etap finansowała Francja za pośrednictwem swego Ministerstwa Pracy. Jest to nasza pomoc dla Polski przeżywającej tak wielkie przemiany. Natomiast uruchomienie drugiego etapu zależy od finansowego wkładu polskiego i europejskiego.

**- W czym imieniu Pan szkolił?**

Występuję z ramienia grupy francuskich firm doradczych zwanej skrótowo "GROUPE BPI", zrzeszającej właśnie firmy doradcze. Ja jestem dyrektorem w grupie na Francję wschodnią i północną.

**mówią kursanci:**

**ROMUALD BOŹKO: POCZUŁEM SIĘ PEWNIJĘ**

Pracuję w górnictwie, w dziale kadr restrukturyzowanej kopalni z tym, że obecnie jestem oddelegowany do działalności związkowej. Tematyka kursu zainteresowała mnie jako związkowca i jako kadrowca. W latach osiemdziesiątych też posmakowałem bezrobocia, byłem na "wygnaniu wewnętrznym".

Tu uczyli rzetelnie. Myślę, że po kursie trafniej będę podchodził do tematyki pracowniczej. Myślę też, że mógłbym być doradcą d/s zatrudnienia i szkolenia. Najważniejsza jest umiejętność pracy z bezrobotnymi. Kurs mi w tym pomógł.

**- Co Pan powie swoim kursantom na pożegnanie?**

Przede wszystkim podziękuję dyrekcji Jastrzębskiego Inkubatora Przedsiębiorczości, że umożliwiła szkolenie i stworzyła jego uczestnikom szansę poznania korzyści, jakie daje nowoczesne doradztwo w zakresie zatrudnienia.

A kursantom? To, co mówię we Francji: rozwój nie musi oznaczać starcia między ekonomiką a człowiekiem, nie musi rodzić osobistych tragedii. Przeciwnie - właściwe odnośnienie się do człowieka, któremu przyszło zmieniać pracę lub kwalifikacje, jest gwarancją skuteczności tych przemian. Można to codziennie udowodniać również u Was - w Polsce.

Rozmawiał - B. Kowalski

Panu mgr Antoniemu Pierchała, tłumaczowi przysięgiemu języka francuskiego, dziękuję za pomoc w przeprowadzeniu tej rozmowy.



**Nie wypalajcie traw !**

### Nagroda dla Kasi Szyndler

Urząd Wojewódzki w Katowicach (Wydział Ochrony Środowiska) był organizatorem konkursu plastycznego na plakat o tematyce związanej z zakazem wypalania traw.

Kasia Szyndler, uczennica V klasy z Warszowic zdobyła II nagrodę, a wraz z nią aparat fotograficzny marki Kodak.

Wyróżnienie przyznano Agnieszce Chmiel - obecnie już absolwentce Szkoły Podstawowej w Warszowicach, która również została uhonorowana dyplomem i albumem o tematyce przyrodniczej.

## Aż dziewięć młodych par

Związek małżeński zawarli:

**dnia 23 grudnia 1995 r.**

Bogdan Sztwiertnia z Pielgrzymowic i Beata Kwaśniewska ze Skoczowa.

**dnia 26 grudnia 1995 r.**

Marian Majerski i Regina Turek z Pawłowic

**dnia 30 grudnia 1995 r.**

Jarosław Matacz z Sarnowa i Violetta Tomaszewska z Pawłowic,

Zbigniew Kukła z Poręby

i Alina Filipowska z Krzyżowic,

Adam Myrczek z Jastrzębia

i Mariola Czyłok z Pielgrzymowic,

Norbert Winkler z Jastrzębia

i Renata Kotas z Pniówka,

Paweł Janaszak

i Krystyna Konieczna z Pawłowic.

**dnia 4 stycznia 1996 r.**

Janusz Banaś ze Strawczynka

i Katarzyna Cieśla z Golasowic.

**dnia 6 stycznia 1996 r.**

Marcin Krupka z Warszowic

i Grażyna Kubica z Krzyżowic.

*Zyczę szczęścia !*







## Nigdy dość ostrożności

### Skradł... kieliszek, rzucał mięsem

W barze "U Moniki" przy ul. Kruczej w Pniówku, rozrabiał pewien nietrzeźwy konsument. Było to 15 grudnia, a więc w taki czas, kiedy jedni jeszcze nie przestali pić po Barbórcie, inni już zaczęli pić przed gwiazdką. Tylko, że pijany zakłócał konsumpcję innym, głośno powtarzał słownik wyrazów niecenzuralnych, skradł... kieliszek i popielniczkę więc został zatrzymany do rozliczenia. Kieliszek i popielniczka też cudze dobro a kradzież jest kradzieżą.

### Włamanie do mieszkania

15 grudnia w godzinach popołudniowych włamano się do mieszkania na ul. Polnej w Pawłowicach-Osiedlu. Skradziono gotówkę i pierścione. Właściciel szacuje szkodę na 1700 nowych złotych (17 milionów starych).

### A po tym włamaniu następane włamanie

Tegoż dnia i o podobnej porze na ulicy Miarki w Pawłowicach wybito szybę w drzwiach balkonowych i włamano się do domku jednorodzinny. Łupem włamywacza (włamywaczy) padł sprzęt radiotelewizyjny, biżuteria i inne przedmioty wartości 2.500 n.złoty (25 milionów starych). Coś bardzo podobne te dwa włamanie. Czyżby i ręce były te same?

### I znowu!

I znowu 15 grudnia po południu, i znowu w godzinach popołudniowych, i znowu na ulicy Polnej w Pawłowicach-Osiedlu stłuczono szybę balkonową, i znowu sprawca (sprawcy) weszli do mieszkania, ale... nic nie zdołali ukraść. Został spłoszeni. Mamy więc już serię. Jeśli policja ujmie winnych - może się to połączyć?

### I jeszcze raz!

W nocy z 15 na 16 grudnia na ul. Kruczej w Pniówku dokonano włamanie do pomieszczenia spółki "GRAFIT". Skradziono kalkulator, farby, artykuły biurowe ogólnej wartości 500 n-zł. I niech mi ktoś powie, że przesadzam z tą seryjnością!

### Działali rodzinnie

Zwłaszcza, że 16 grudnia złodziej-ojciec i złodziej-syn włamali się do domu jednorodzinny przy ulicy Orlej w Pniówku. Skradli telewizor oraz sześć skór baranich.

Złodzieje byli zmotoryzowani. Podczas przenoszenia łupu do samochodu zostali przyłapani przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Pawłowicach. Tym razem wartość łupu, który jednak wrócił do właściciela, oszacowano na 1.500 n-zł (15milionów starych).

### Skojarzenia

Na razie nie ustalono powiązań tych sprawców z innymi włamaniami z dnia 15 i 16 grudnia, choć takie skojarzenia narzucają się - że tak powiem - z natury rzeczy.

### Uwaga na kable!

Kablarz znowu w akcji. 19 grudnia na terenie kopalni "Pniówek" odgięto blachy osłonowe i włamano się do pomieszczenia kopalnianego. Wraz ze złodziejem znikło 101 metrów kabla wartości 1000 n-zł (10 milionów starych).

### Ciągle uwaga

Natomiast 27 grudnia stwierdzono zniknięcie 40 metrów kabla telefonicznego, stanowiącego własność naszej kopalni. Kradzieży dokonano w okresie świątecznym.

Wydaje się, iż daleko niewystarczające jest, niedawno wydane rozporządzenie, że składnice skupu złomu mogą domagać się od dostawców złomu dowodów jego pochodzenia. No bo jak tak dalej pójdzie, to w składnicach złomu za parę lat znajdzie się połowa krajowych linii telefonicznych i elektrycznych. Rzecz by nie tylko "mogły" lecz "musiały"!

### Rekordowa szkoda

Znowu 29 grudnia mieliśmy włamanie do firmy "FABIL" przy Kruczej 18 w Pniówku. Sprawcy wylamali skobel w drzwiach i kłódkę a zabrali komputer z oprzyrządowaniem, telefon komórkowy, sprzęt bilardowy, wiertarki, wyrzynarki do drzewa i inne urządzenia. Strata "Fabilu" wynosi 17.200 nowych złotych, czyli 172 miliony starych złotych. Jest to jedna z największych kradzieży jakie zanotowano w naszej gminie na przestrzeni ostatnich pięciu lat.

### Była też cicha noc

A potem nastąpiła... świąteczna cisza. W miejscowościach gminy było spokojnie. Nie zgłoszono pożarów choinek. Nie zgłoszono żadnych popisów pijackich na ulicach i w domostwach. Do policji nie przybiegła żadna żona i żadne dziecko, że tatuś urządza gwiazdkowe czy sylwestrowe bicie.

### 3 promile alkoholu we krwi - i jeszcze żył

Dopisali kierowcy, którzy lekceważyli trudne warunki drogowe (ślizgawicę i mgłę) oraz przepisy ruchu. Było kilka stłuczek samochodowych, których większości sprawcy woleli nie zgłaszać na policji lecz rozliczyli koszty między sobą. A jednak i tu padł rekord: ujęto kierowcę bez prawa jazdy, za to z 3 promilami alkoholu we krwi. I jeszcze żył!

### Spokojny Sylwester

Po świątach oraz w okolicach Nowego Roku nastąpił spadek włamań. Może złodzieje uznali, że trzeba poświętować? Zresztą normę wykonali w okolicach połowy grudnia. Trudno narzekać na spokój i trudno nie łączyć go z szybkim reagowaniem naszych policjantów.

### Zginął Ford-Taunus

Natomiast z 7 na 8 stycznia z ulicy Polnej w Pawłowicach-OSIEDLU skradziono Forda Taunusa. Jest biały, ma nr rej. KXX 1590. Był też zabezpieczony blokadą oraz alarmem, które - jak widać - na nic się zdały. Nie takich mamy złodziei i nie tacy przyjeżdżają na nasz teren, żeby przeszkodził im jakiś głupi alarm, czy jakaś prymitywna blokada.

### Dzwoncie pod numer 721-997!

Z Nowym Rokiem Komisariat Policji w Pawłowicach prosi mieszkańców o dalsze współdziałanie w obronie przed złoczyńcami. Idzie o zachowanie czujności, idzie także o sygnalizowanie dostrzeżonych przestępstw. Telefon

### 721-997

jest czynny przez całą dobę.

### Pożar z podpalenia

9 stycznia około, godziny 2.00, mieszkańcy Pawłowic zbudził ryk syreny alarmowej. Było to wezwanie dla miejscowych strażaków. Płonęła stodoła na ulicy Kruczej w Pniówku, podpalona przez nieznanego sprawcę. Mniej więcej w godzinę później wybuchł podobny pożar w Jastrzębiu-Boryni.

I tyle na dzień dzisiejszy.

\* \* \*

### KOMENTARZ:

Mam trzy spostrzeżenia:

- włamanie zaczynają chodzić stadami, co wskazuje na tego samego włamywacza lub włamywaczy, być może przebywających u nas na "gościennych występach".

- tak samo seryjny charakter mają oba podpalenia, bo takie przypadki zdarzają się raz na milion.

- głównym polem złoczyńców stał się Pniówek. A mnie przez dwa lata razilo, że gdy pytałem "co słychać w Pniówku?" słyszałem w odpowiedzi: "Ano nic - spokojnie!".

Nie radość to dla mnie (ani też dla policji), że i Pniówka nie ominęła. Jednak dla wszystkich nauka: nie ma miejsc chronionych przed złem i nie ma czasu, kiedy można się czuć zwolnionym z ostrożności.

# PLOTKI-ANEKDOTKI

## Był bal

Był bal. Taki na cztery fajerki. Sylwestrowy. W Golasowicach, w Sali Lustrzanej (moja nazwa!) Domu Strażaka.

Podobno wspaniały (powtarzam com usłysza!)

Na gładziudkim parkiecie wytańczono się za wszystkie czasy.

Zabawa trwała do białego dnia. Nikt nikomu nie dał po buzi.

Panowała powszechna życzliwość a nawet miłość (także bliźniego).

Było o czym mówić i jeszcze jest co wspominać.

Przy okazji dowiedziałem się, że:

... najlepiej iść z koleżankami a bez stałego "galopanta", bo wtedy ma się największe powodzenie i najlepiej można się wyhulać.

... że panie tym razem nie przesadziły z czernią w strojach i było wiele kolorowych kreacji, które "rwały oko",

... że "porywająco" prezentowali się młodzi strażacy w galowych mundurach,

... że można się było wytańczyć i wystać, bo brakowało miejsc siedzących, tak dopisała frekwencja.

... że orkiestra mogła mieć lepszy repertuar. Za dużo było takich bardziej staromodnych i statecznych walczyków oraz tang, za mało młodzieżowej muzyki dla gości przed i po trzydziestce, którzy przecież przeważali. Cóż, nasze prababcie przewracają się w trumnach, bo dla nich walc to już była rozpusta, a co dopiero namiętne tango. Ano - czasy, czasy...

A w ogóle to było wspaniale i niepowtarzalnie. Bo też niepowtarzalną salę zdobyły Golasowice z okolicą, czyli z Jarząbkowicami.

## Byli "artyści"

A wokół Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU coś w rodzaju afery. Kilku niezbyt grzecznych młodzianek z ósmej klasy też postanowiło "zaszpanować" w Sylwestra.

I "zaszpanowali"! Na ścianie szkolnego budynku (dokładnie na boku segmentu B i małej sali).

Namalowali otóż farbą sprayową co tam mieli współuczniom, nauczycielom i "całemu światu" do zakomunikowania.

A że mieli niewiele - wyszło całkiem głupio.

Bo jest to swoisty manifest zwących się punkami, głównymi przeciwnikami skinów. Pierwsi raczej kudłaci, drudzy wygoleni do skóry, ale to tylko różnice w wyglądzie. Jedni i drudzy uważają, że różnią się... filozoficznie. Uważacie, państwo?! Czternastolatki i ... "filozoficzność"!

Jaka może być? Tylko głupia. Każdy więc przeczytać może (bo szkoła uczy czytać): Jebać fyszch! Punk nie umarł. Palarnia. (niby "prochów", ale to już mój dopisek). Jednak głębia odezwy ma się zawierać w najdłuższym zdaniu, na które się zdobyli: "Narkotyki są drogą do prawdziwej wolności".

W kierownictwie szkoły, wśród pedagogów zrozumiałe oburzenie. Przecież nie tak kształcą, nie tego nauczają. No i jakie świadectwo dla placówki?

Rozumiem, ale nie wyolbrzymiam. "Twórców" było kilku, zresztą łatwo ustalonych. Najpierw przyznał się jeden, potem dwóch, bodaj jeszcze dwaj są znani. Z rodzicami dwóch była już rozmowa. Idzie o "wychowawczy ciąg dalszy".

Tu miała się włączyć policja, bo jednak zachwalanie narkotyków, bo jednak zniszczenie mienia państwowego. Policja, owszem pogadała, ale "nie tak", czyli nie zadowoliliła szkoły.

Myszę, że różnice zdań na linii dyrekcja szkoły - komisariat policji jeszcze się pociągną i nie mnie tu rozsądzać.

Głupie malunki i głupie zachowanie to jednak fakty, że tak napiszę, wcale niepochlebne. Jednakże sprawcy to jeszcze małoletni - i to także fakty.

Ja jakoś bardziej wierzę w perswazyjną siłę tej pani pedagog, która zapowiedziała: "No to będą poznawać głupotę tego hasła



na godzinach wychowawczych aż do końca roku". Czy dla krnąbrnego ucznia może być większa kara niż... dosolenie mu jego własnym wybrykiem? Chyba nie. A zniszczenie mienia, swoją drogą nastąpiło. Zaś prawo uczy, że kto wyrządził szkodę - powinien ją

naprawić. Takie naprawienie okaże się kosztowne. I ja byłbym za jego zastosowaniem. Czyż nie wiadomo, że rodaka nic bardziej nie boli niż konieczność płacenia? A tu już bez policji się nie obędzie.

## Była choinka

Przyznaję: dopominałem się publicznie choinek w Pawłowicach i w Osiedlu. Uznaję: postawiono je w ostatniej chwili przed Bożym Narodzeniem, chociaż dla nastroju można było o parę dni wcześniej.

A teraz wloką się za mną wytykania w rodzaju:

"Chciał pan choinki na boisku w Osiedlu i w ciągu jednego wieczora ją pooblamywali!"

"Chciał pan choinki w centrum Pawłowic i zaraz ją "ośrupali!" (tak mi powiedział jeden z członków Rady Sołeckiej).

Owszem, chciałem! I jeśli dożyję następnej gwiazdki - też będę chciał.

Bo nikt i nic nie zastąpi atmosfery, którą wytwarza owe "boże drzewko, choina zielona...", jak mnie w młodości uczono wierszykiem.

A że pooblamywali, że ośrupali?



Mój Boże - przecież i w tym wyraża się... pragnienie choinki. Wprawdzie niszczyielskie, wprawdzie chamskie, ale zawsze. Ktoś woli obłamać gałązkę z gminnej, niż kupić za własne pieniądze. Jakiś dzieciak, którego ręce swędzą do świecidełek, szybciej sięgnie po publiczne niż kupi za własne złotówki, których prawdopodobnie nie ma.

Dlatego odwróć kota ogonem. Owe zamachy na choinki są potwierdzeniem moich racji - że potrzebne, że pożądane, że upragnione. Niestety, w zły sposób ziszcza się własne marzenia, lecz na to ja już nie poradzę.

Jeśli publiczne choinki będą stawać każdego roku - ludzie się do nich przyzwyczają. Przestaną być czymś łakomym, staną się częścią świątecznego otoczenia. Dlatego ryzykujemy również choinkami. Zwłaszcza dlatego, że rwą się ku nim ręce, które przecież nie myślą, które jednak próbują spełnić pragnienia. Dlatego obie, choć nadgryzione podczas późnej pory, jednak spełniły swoją funkcję: komuś dały poczucie ciepła, komuś innemu dały złudzenie, że to ciepło ukradł.



## To już miła tradycja Warszowickie koncerty kolęd

Jest już piękną tradycją, że w okolicach święta Trzech Króli dziecięco-młodzieżowy zespół muzyczno-śpiewaczy z Warszowic daje publiczności koncert.

W tym roku dał nawet dwa. Pierwszy, obejmujący poezję i kolędy, odbył się w miejscowej Szkole Podstawowej. Cieszy, że było dużo słuchaczy - i nie tylko spośród rodziców występujących uczniów. Chwali się, że rodzice członków zespołu przygotowali dla wszystkich gości poczęstunek w postaci kawy i ciasta.

Drugi koncert, poświęcony kolędom, miał miejsce w kościele parafialnym p.w.św. Mikołaja. Ten odbył się już po raz drugi, czyli, że i tu zaczyna narastać dobra tradycja. A przewodniczką i dyrygentką zespołu jest p.mgr **Łucja Krentosz**, którą chwali jej dzieło.

### Laureaci z Warszowic i Pielgrzymowic "WITAJ GWIAZDKO ZŁOTA!"

Już po raz trzeci młodzież ze szkół podstawowych w Warszowicach i Pielgrzymowicach brała udział w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt. "Witaj Gwiazdko Złota".

Jurorzy przyznali nagrodę Eli Szeremet i Dominice Godziek z Warszowic za Szopkę Śląską, która wielkością, ciekawymi rozwiązaniami plastycznymi "wpadła" w oko komisji.

Wyróżnienie I stopnia za pracę w dziedzinie malarstwa otrzymała Agnieszka Grygier - też z Warszowic.

Wyróżnienie w postaci zakwalifikowania do wystawy uzyskali: za prace graficzne - Marek Tchórz i Gabriela Kojzar z Warszowic oraz Kasia Skrobol i Gabrysia Opacka z Pielgrzymowic za STAJENKI.

Na konkurs wpłynęło 2.817 prac z całego kraju, z tego nagrodzono i wyróżniono około 350 dzieci.

Naszych uczestników przygotowało Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Warszowicach i Pielgrzymowicach.



Pamiątkowe zdjęcie zespołu. Niech znajomi (i nieznanymi) poszukają wśród młodzieży p.mgr Łucji Krentosz, twórczyni i dyrygentki zespołu, bo z uporem twierdzą, że wygląda jak jej własne uczennice.



Sala szkolna wypełniona słuchaczami



Młodzi muzykanci w kościele parafialnym.

## Wieczny odpoczynek...

Ostatnio odeszli spośród nas:

Edward Trzęsiok, lat 59, z Pawłowic,  
Zygmunt Kasparydus, lat 55, z Golasowic,  
Hildegarda Preihs, lat 62, z Pniówka,  
Alojzy Rajwa, lat 80, z Golasowic,  
Krystyna Bartnik, lat 55, z Pawłowic,  
Alfred Weisman, lat 65, z Warszowic,  
Maria Bazgier, lat 80, z Golasowic.

RIP



## Specjalistyczne Gabinety Lekarskie USG



lek. med. Janusz Paleolog

Specjalista Ginekolog-Położnik, Seksuolog

**ITS "CENTRUM"**

Jastrzębie, ul. Warszawska 1  
tel. (0-36) 716-000 w.44 - środa 18.00-19.00

Pawłowice, ul. K.Miarki 33  
tel. (0-36) 721-355  
wtorek, czwartek 17.00-19.00

## Nowe pociechy

Gminie przybyli następujący najmłodsi mieszkańcy:



**Dawid Dębski**, s. Mariusza i Joanny, ur. 14.12, zam. Pielgrzymowice, ul. Ruptawska,



**Aleksander Szłapa**, s. Tadeusza i Krystyny, ur. 18.12, zam. Pawłowice, ul. Kol.Studzieńska,



**Łukasz Wróbel**, s. Władysława i Marii, ur. 15.12, zam. Golasowice, ul. Konopnickiej,



**Anna Ring**, c. Norberta i Krystyny, ur. 23.12, zam. Pawłowice, ul. Polna,



**Aneta Szulik**, c. Andrzeja i Małgorzaty, ur. 23.12, zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

**Artur Makuch**, s. Piotra i Grażyny, ur. 19.12, zam. Pawłowice, ul. Polna,

**Magdalena Herman**, c. Jerzego i Bernadety, ur. 18.12, zam. Krzyżowice, ul. Zwycięstwa,

**Łukasz Mikołajczyk**, s. Piotra i Katarzyny, ur. 16.12, zam. Warszowice, ul. Stawowa,

**Damian Matuszczyk**, s. Edwarda i Kornelii, ur. 17.12, zam. Warszowice, ul. Boryńska.

Służna tablica, która grozi katastrofą

## Podwyższyć ten drogowskaz!

Sa trzy wyjazdy z Pawłowic na dawną E16, dziś E93. Ja o tym najbliższym Żor. Nie jest on tak kolizyjny jak skrzyżowanie E93 z Pszczyńską, ale tylko o jakiś ułamek. Na ogół kto chce się udać w stronę Żor i Katowic lub na drugą stronę Pawłowic, wyjeżdża właśnie tędy.

A z dwuletniej praktyki wiem, że trzeba uważać jak cholera! Z lewej i z prawej rwą osobowe i ciężarowe całymi peletonami. Niejedne ile fabryka dała na liczniku.

Ja też tak wyjeżdżam trzy-cztery razy w każdym tygodniu. I choć wiem ilu dzisiaj durniów na drogach, to z drugiej strony podziwiam "przeciętnego kierowcę". Ież tu okazji do zderzeń przy wyprzedzaniu lub zajeżdżaniu drogi, przy nieprzestrzeganiu zasady pierwszeństwa i podporządkowania.

Onegdaj - jako kierowca - spostrzegłam, że wyjazd znacznie utrudniono. Otóż tuż przy skrócie w lewo lub w prawo pojawiła się solidna tablica wskazująca którądy należy jechać do Jastrzębskiej Spółki Węglowej (przez centrum Pawłowic a potem ku Jastrzębiu). I dobrze, że ją postawiono, bo bez drogowskazu może zablądzić nawet taki, co dawał sobie radę w Paryżu.

Tylko gdy stawiano ten drogowskaz - na pewno nie było przy tym ani kierowcy, ani drogowca. I teraz, potrzebna przecież tablica, wspaniale zasłania widok z prawa każdemu kierowcy samochodu osobowego i każdemu motocykliście. Może nie zasłania kierowcy ciężarówki, bo ten z reguły siedzi wyżej.

Panowie twórcy tego potrzebnego drogowskazu! Sprawdźcie sami jeśli jeździecie. A czy sprawdzicie czy nie - szybko poprawcie własne dzieło. Tablica musi pójść o półtora metra wyżej i to bez dyskusji, i to jak najszybciej! Potrzebne są do tego tylko dwa słupki odpowiedniej wysokości. Inaczej przybędzie groźnych wypadków a Wy będziecie ich patronami!

To obowiązek właściciela

## TABLICZKA na każdym domu

Urząd Gminy przypomina WSZYSTKIM WŁAŚCICIELOM BUDYNKÓW I POSESJI o obowiązku oznakowania ich aktualnymi numerami w postaci TABLICZKI. Wzór takiej tabliczki jest urzędowo określony i powinna ona figurować w miejscu dobrze widocznym od ulicy. Pożądane jest również, aby w porze wieczornej i nocej tabliczka była oświetlona (podświetlona).

Wymaganie to jest zgodne z Zarządzeniem nr 1/94 Wójta gminy Pawłowice z dnia 14 stycznia 1994 w sprawie utrzymania porządku i czystości.

Brak takiego numeru uniemożliwia często dojazd pogotowia, straży pożarnej, doręczenie poczty itp.

W przypadku nie zastosowania się do powyższego Zarządzenia będą stosowane kroki karno - administracyjne.

Jak w SP2 "wypaliła" Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

## Pod znakiem gorącego serca

W Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu wspaniale "wypaliła" Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Inaczej mówiąc uczennice i uczniowie tej szkoły z wielkim przejęciem i wielkim sercem przyłączyli się do zbierania pieniędzy na pomoc dla chorych rówieśników.

W SP-2 była to impreza dwudniowa.

Otóż na sobotę, 6 stycznia Samorząd Uczniowski przygotował wielką dyskotekę i zabawę dla klas od IV do VIII.

I wtedy zebrano 1.062.000 starych złotych. Na tę pomoc właśnie!

Odrębnie "błysnęła" klasa Vc, która z własnej inicjatywy przygotowała herbatę i ciastka oraz urządziła bufet dla dyskotekowiczów

Z tego doszedł dodatkowy dochód 580.000 starych złotych, czyli w kasie było 1.642.000 złotych. Sporo, jak na z reguły chude uczniowskie kieszonki, ale odpowiednio do serdeczności uczniowskich serc.

W dzień po finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Samorząd Uczniowski ogłosił komunikat o wynikach i prośbę o dalsze składki do puszek wystawionej na I piętrze. I wtedy jeszcze zebrano ponad 1.000.000 starych złotych.

Obserwacje wykazały, że najszczodrzej do skarbonki wrzucali najmłodszy uczniowie. I tak Szkoła Podstawowa nr 2 wniosła do tej wielkiej kampanii dzieci na rzecz dzieci aż 3.540.000 starych złotych.

Wspaniale!

W staraniach o powodzenie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wyróżnili się: Emilia Chłodna, Iwona Krzempek, Ola Oberska, Iwona Barnaś, Małgorzata Maciejowska i Sylwek Okoń - wszyscy z klasy VIIIb, klasa Vc swymi wypiekami i herbatą oraz Marta Żukowska i Agnieszka Słomka ze Spółdzielni Uczniowskiej.

Dla nich i dla wszystkich uczennic i uczniów, którzy na akcję, mającą w znaku serce, odpowiedzieli żywym sercem - moje szczere uznanie!

SŁAWKO

### Gdy na dworze śnieg i mróz Malowali "Króla Lwa"

W mroźne oraz śnieżne dni grudnia i stycznia Klub "KOLOR" w Pawłowicach-OSIEDLU, (którego drzwi zawsze otwarte dla dzieci i młodzieży!) urządził ogólnie dostępną zabawę w... kolorowanki.

Każdy, kto chciał, mógł dostać konturówki z "Króla Lwa" (wg filmu rysunkowego Walta Disney'a) i kredki oraz spróbować swoich zdolności w doborowaniu barw.

Dziesiątki tych wesołych kolorówek wiszą teraz na planszach i ozdabiają oraz ożywiają klub. A na każdym lewek jest inny, choć na każdym niby ten sam. I na tym polega zabawa. Uczestniczyli w niej bywalcy klubu w wieku od 7 aż do... 17 lat. I na tym polega zasługa klubu. Że potrafi skupiać bywalców różnego wieku. A, że zabawa jest miła, poznajmy tych jej uczestników, których kolorowanki bardzo się wyróżniają. Są to: Mirka Stateczna, Ferfa, Dominika Parceja, Marcin Stateczny, Marcin Zagurda, Andrzej Legierski, Dorota Wojtas, Jola Sienkowska, Justyna Pruszkowska, Daria Bronakowska, Marta Klimek, Michał Czerniej, Adrian Srokosz, Artur Płaszczycza, Asia Dyguła, Mirek Osirski, Monika Piątyszek, Przemek Polanowski, Kasia Sielska, Daria Mistat, Kamila Szczotka, Damian Kruszyski, Nina, Beata Staroń, Małgosia Mularczyk, Miron Bronakowski

**Żeby się na niej znaleźć - trzeba zabiysnąć!**

### LISTA POCHWAŁ

#### ze Szkoły Podstawowej nr 2

Przybyło trochę pochwał za szczególne osiągnięcia w Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU.

Mimo, że na listach są 24 nazwiska - nie sypią tam pochwałami jak z rękawa. Przecież do szkoły tej uczęszcza dwa tysiące kilkanaścioro młodzieży a więc na wyróżnienie w ciągu dwóch

miesiący (listopadzie i grudniu) zasłużył sobie mniej więcej... 1 procent. Tym jest cenniejsze!

#### Za osiągnięcia w ortografii

Daria Grzechnik (VIIIb), Robert Lenart (VIIIc), Małgorzata Maciejowska (VIIIb), Joanna Policht (VIIIa), Magdalena Chudzik (VIIIc) i Arleta Siudzińska (VIIIa) otrzymali pochwałę za udział w konkursie ortograficznym.

Marta Dobrzańska (VIIIc) i Barbara Firek (VIIIg) otrzymali pochwałę za zakwalifikowanie się do drugiego etapu konkursu ortograficznego.

#### Za plastykę

Pochwałę za bardzo udany start w konkursie plastycznym "Moja przygoda w muzeum" otrzymali: Joanna Gargaś i Edyta Breńska z klasy VIIj, Olga Oberska z VIIIb, Maria Stencel z Vb, Patrycja Zarzycka z Ve i Tomasz Żydel z VIIIId.

#### Za wiadomości z biologii

Pochwałę za zdobycie trzeciego miejsca w konkursie biologicznym otrzymała Marta Dobrzańska z klasy VIIIc.

Za zwycięstwo w tym konkursie i zakwalifikowanie się do drugiego etapu konkursu biologicznego pochwałę otrzymała Joanna Gargaś z klasy VIIj.

#### Dla chemiczek

Pochwałę za udział w konkursie chemicznym otrzymały Daria Grzechnik i Małgorzata Maciejowska z klasy VIIIb.

#### Za wiedzę historyczną

Pochwałę za udział w konkursie historycznym otrzymali Agnieszka Korbut, Jolanta Sztwiórek, Mirosław Witoszek, Edyta Breńska, Agnieszka Piwowarska oraz Nikodem Chłodny, a Piotr Stepucha za zwycięstwo w tym konkursie i zakwalifikowanie się do drugiego etapu.

### UWAGA, DZIECIAKI!

## Ferie zimowe bez nudy

Jeżeli nigdzie nie wyjeżdżacie w czasie ferii zimowych Klub "KOLOR" i Szkoła Podstawowa nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU zapraszają Was do wspólnego spędzenia wolnego czasu.

Proponujemy:

- wypad w góry - na sanki i narty,
- wyjazdy na lodowisko,
- wyjazd do teatru "Baniuluka" w Bielsku,
- zajęcia sportowe w sali Szkoły Podstawowej nr 2 - codziennie od 10.00,
- tenis stołowy - codziennie od 12.00 do 20.00,
- szachy - codziennie od 15.00 (w świetlicy),
- zajęcia w klubie "KOLOR" od 10.00 do 14.00, w tym:
  - małe warsztaty plastyczne,
  - dni rozrywek umysłowych
  - mini przegląd młodych talentów wokalnych pod hasłem "Śpiewać każdy może",
  - gry i zabawy na śniegu,
  - kulig,
  - kolorową dyskotekę dla dzieci i młodzieży.

### PROPOZYCJA SPECJALNA!

#### "I TY MOŻESZ ZOSTAĆ POSZUKIWACZEM SKARBÓW"

Jest to zabawa dla wszystkich dzieci. Na terenie Osiedla ukryto skarb. 29 stycznia w klubie "KOLOR" zostanie wywieszona mapa, która najwytrwalszych doprowadzi do celu.

Przyjdź i baw się razem z nami!

DOM KULTURY "OSIEDLE" - KLUB "KOLOR"

Pawłowice-Osiedle, ul. Górnicza



# Mądrością - miłość



*I niech miłość pomaga naszym Młodym Parom  
rozstrzygać wszystkie zawilości życia.*

Poeta napisał:

*Zwątpień cisnących się tłumnie*

*Ona rozstrzyga zawilość:*

*Mądrością kochać rozumnie*

*Mądrością - miłość !*

(Stanisław Grudziński)  
z wiersza "Miłość i słońce".

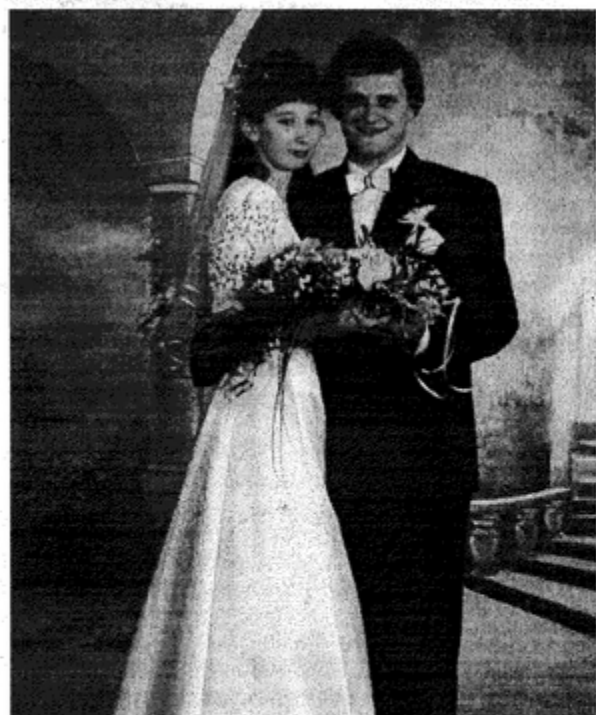
Fotografie Młodych Par - Zofia Tchórz - Warszowice



*Ślubowali sobie państwo Gizela Brudny z Warszowic i Jan Lipus z Boryni*



*Zgodnie z dewizą wiersza wspólną drogą poszli państwo  
Marzena Rzyńska i Edward Łakota z Warszowic...*



*a także państwo Ryszard Kieloch i Joanna Tekla z Warszowic*

**Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice** Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład: MK - Dąbrowa Górnicza, tel. 1623 632

Druk: **KAWA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18